

**DR HAB. JACEK STASZEWSKI, PROF. ASP**  
**DZIEDZINA SZTUKI PLASTYCZNE**  
**DYSCYPLINA SZTUKI PIĘKNE**  
**AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE**  
**WYDZIAŁ GRAFIKI**

Warszawa, dnia 20 maja 2018 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego**  
**Pana mgr. MARCINA MIKOŁAJCZYKA w związku z przewodem doktorskim**  
**w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne**

Promotor rozprawy doktorskiej:

Prof. zw. dr hab. Ryszard Ługowski

Załączona dokumentacja:

- publikacja *Przestrzenie kreskomaterii* (materiał tekstowy i ilustracyjny);
- wykaz dorobku naukowego i artystycznego doktoranta (materiał tekstowy).

## **1** Zleceniodawca recenzji

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Pedagogiczny i Artystyczny. Zlecenie realizowane na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 r. (z późn. zm.) o stopniach i tytułach w zakresie sztuki.

Recenzja dotyczy uchwały Rady Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie wyznaczenia recenzenta w przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuki plastyczne, dyscyplinie sztuki piękne dla Pana mgr. Marcina Mikołajczyka.

## **2** Podstawowe informacje o doktorancie

Pan mgr Marcin Mikołajczyk jest absolwentem Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Odbił również kilkumiesięczne studia w ramach stypendium uzyskanego w Accademia di Belle Arti w Turynie oraz ukończył dwuletnie Studium Pedagogiczne przy ASP w Warszawie. W latach 2008-2010 pracował jako asystent i laborant w pracowni fotografii na Wydziale Grafiki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych a w latach 2010-2012 jako asystent w pracowni projektowania graficznego na tej uczelni. W tych samych latach prowadził zajęcia z kreacji obrazu i kompozycji wizualnej w Wyższej Szkole Promocji w Warszawie. Aktualnie jest doktorantem w Instytucie Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Pan Marcin Mikołajczyk zajmuje się sztukami wizualnymi: malarstwem, rysunkiem, działaniami w przestrzeni. Tworzy obiekty artystyczne oraz instalacje. Zajmuje się również grafiką projektową oraz projektowaniem przestrzeni ekspozycyjnych m.in. na potrzeby Muzeum Historii Żydów Polskich Polin.

Od wielu lat jest członkiem Stowarzyszenia Artystów *Euforis*. W ramach kursów i festiwali, których współorganizatorem jest wspomniane Stowarzyszenie, prowadził zajęcia artystyczne dla dzieci i młodzieży w zakresie rysunku, malarstwa, kompozycji oraz działań w przestrzeni publicznej.

## **3** Ocena dorobku artystycznego i naukowego

Jak już wspomniałem Pan Marcin Mikołajczyk zajmuje się sztukami wizualnymi. Swą twórczość prezentował na wystawach zbiorowych i indywidualnych w kraju i za granicą. W latach 2003-2016 zorganizował 10 wystaw indywidualnych – w tym 2 zagraniczne – i brał udział w 17 wystawach zbiorowych. Zgodnie z informacjami zawartymi w dokumentacji Pan Mikołajczyk współpracuje także z Under The House of Art w Brisbane oraz Trans Art Symposium w Australii oraz University of Porto w Portugalii. Niestety, pomimo poszukiwań w dostępnych mi źródłach nie znalazłem

**01**

dokładniejszych informacji o zakresie tej współpracy a załączona przez doktoranta dokumentacja także nie mówi wiele więcej na ten temat. Dokumentacja nie uwzględnia także pełnych danych, które pozwoliłyby mi w pełni ocenić dorobek artystyczny Pana Mikołajczyka z ostatnich lat. Załączone materiały źródłowe odnoszą się jedynie do informacji o dacie, tytule i miejscu w którym odbyło się opisywane wydarzenie i nie dają recenzentowi możliwości pełnego zapoznania się z dokonaniem twórczymi doktoranta.

Tym niemniej – chcąc zachować rzetelność niniejszej oceny – pozwoliłem sobie na posiłkowanie się danymi dotyczącymi dorobku Pana Mikołajczyka dostępnymi w internecie.<sup>1</sup>

Prezentowany w roku 2015 w Galerii Młodych Twórców „Łazienkowska” w Warszawie cykl *Kreskomaterie* jest niezwykle spójny tematycznie i formalnie z problematyką poruszaną przez doktoranta w pracy doktorskiej, zaś wcześniejszy dorobek artystyczny doktoranta to:

- cykl całunów *Szeptem...* (wykonany techniką rysunkową na papierze gazetowym i tkaninie);
- cykl *Przenikania* (wykonany kolorowymi atramentami na fizeleinie);
- cykl *Przestrzenie* (wykonany techniką akrylową na desce);
- cykl *Plamokreski - Islandia* (wykonany kolorowymi atramentami na papierze bibułowym).

Jedną z cech wymienionych powyżej prac jest ich format. Pan Mikołajczyk wydaje się odważnie poruszać na płaszczyznach wielkoformatowych. Często – jak w przypadku pracy doktorskiej – jest to wielogodzinne, mozolne zapętnianie przestrzeni obrazu nawarstwionymi drobnymi detalami. Pomiędzy cykl całunów gdzie figuracja jest jeszcze zauważalna, twórczość doktoranta obraca się w kręgu abstrakcji. Zarówno tej organicznej (cykle *Przenikania*, *Przestrzenie* i *Plamokreski*) jak i tej o charakterze geometrycznym (cykl *Kreskomaterie*). Twórczość ta pomimo zauważalnych różnic stylistycznych oscyluje w pokrewnych rejonach. Sam doktorant pisze: „Kluczowe tematy to transcendencja, metafizyka, niedopowiedzenie, przenikanie, dotykanie, szukanie prawdy, tego co najważniejsze, ukryte pod warstwami. Fascynuje się przestrzeniami oraz istotą materii wszechświata w mikro i makroskali”.<sup>2</sup> Sądzę, że pisząc o transcendencji Pan Mikołajczyk miał na myśli pewien rodzaj przenikania, istnienia czegoś poza rzeczywistością, poza granicą naszego poznania. Jeśli przy tym autor odwoływał się także do teologicznej definicji tego pojęcia – niemożności poznania jedynie przy pomocy zmysłów, to właśnie przenikanie i nawarstwianie materii rysunkowo-malarskiej w pełni ten zamiar oddaje. Zamiar ten, w sposób najbardziej namacalny dostrzegam w pracy doktorskiej *Kreskomaterie*. Natomiast prace doktoranta z poprzednich lat przypisałbym raczej do kategorii metafizyki o której także pisze doktorant jako o źródle swoich inspiracji. W tym miejscu mam nadzieję, że Pan Mikołajczyk interpretuje to pojęcie jako niezbadaną jeszcze istotę swoich poszukiwań. Poszukiwań pryncypiów istoty malarstwa a nie fikcyjnych, mętnych spekulacji, które w bardzo trafny sposób określił niemiecki noblista Otto Hahn: „Metafizyka to poszukiwanie czarnego kota w ciemnym pokoju, w którym w ogóle nie ma żadnego kota”.<sup>3</sup> Doktorant dysponuje bezspornie niemałym dorobkiem artystycznym. Jego poszukiwania twórcze są dla mnie ciekawym przyczynkiem do obserwowania zmian jakie zachodzą w pojmowaniu plastyki dzieła na przestrzeni lat. Są też dowodem konsekwencji i wytrwałości artysty w przemyślanym konstruowaniu istotnych dla niego zjawisk opartych na działaniach abstrakcyjnych.

Niestety – z uwagi na pełną ocenę dorobku Pana Mikołajczyka – w dokumentacji brakuje opisu odbytych przez doktoranta praktyk dydaktycznych lub też innego opisu zajęć, przeprowadzonych w formie ich samodzielnej realizacji lub też uczestnictwa w ich prowadzeniu.

Bazując zatem na powyższym stoję na stanowisku, że Pan Marcin Mikołajczyk w ostatnich latach – mam tu na myśli przede wszystkim cykl prac związanych z doktoratem *Kreskomaterie* – znalazł kompromis zachodzący pomiędzy założoną w teorii tezą a rzeczywistym obrazem.

## 4 Ocena rozprawy doktorskiej

Jako dzieło artystyczne Pan mgr Marcin Mikołajczyk wskazał cykl 8 wielkoformatowych, przestrzennych prac zawierających się w formatach od 220 do 250 cm. pod wspólną nazwą *Przestrzenie kreskomaterii*. Cykl został wykonany w technice autorskiej z wykorzystaniem m.in. farb akrylowych, poliwęglanu, blachy nierdzewnej, folii lustrzanej, kredek olejnych i innych pokrewnych materiałów. Dysertacja doktorska zatytułowana *Przestrzenie kreskomaterii* obejmuje 57 stron, w tym opis pracy doktorskiej w języku polskim i angielskim, przypisy, bibliografię i streszczenie oraz 8 plasz barwnych uwzględniających dokumentację fotograficzną dzieła.

Na wstępie chciałbym przytoczyć dwa cytaty z dysertacji Pana Mikołajczyka: „Termin *kreskomateria* jest moją autorską definicją. Oznacza on strukturę, szkielet budujący całą materię wszechświata, oraz szeroko pojętą przestrzeń. Wedle mojej teorii wszystko, co nas otacza, jest pod względem formalno-strukturalnym, zbudowane z kreskomaterii”.<sup>4</sup>

„W moich pracach pokazuję że natura potrafi współegzystować z geometrią i jedno nie wyklucza drugiego”.<sup>5</sup>

Geometria, przestrzeń i natura. Jak miemam to właśnie te motywacje leżą u podstaw twórczości Pana Mikołajczyka. Mając to na uwadze z zainteresowaniem zapoznałem się z tekstem napisanym przez doktoranta. Rzeczą intrygującą – ale też i znamioną dla sztuki współczesnej – był dla mnie fakt definiowania przez autora w zdecydowany sposób swojego stanowiska w kwestii wykładni teoretycznej towarzyszącej pracy artystycznej. Owszem, w przypadku inspiracji artystycznych Pan Mikołajczyk powołuje się na autorytety. Jasno określa tu swój stosunek i – jak sądzę – uznanie dla artystów, którzy byli admiratorami ładu, harmonii, norm i standardów. Wyraźnie wskazuje Sol LeWitta, Jana Dobkowskiego czy Henryka Opatkę.

W przypadku opisywania przestrzeni, natury i geometrii doktorant prezentuje wyłącznie swoją własną, arbitralną wizję tych zjawisk. Moim zdaniem – nawiązując do jasno zdefiniowanych inspiracji artystycznych doktoranta – ewolucja myśli o geometrii nie jest jedynie zagadnieniem jednostkowym. Prawdopodobnie żaden, nawet największy intelekt, nie jest w stanie zmierzyć się z tak szerokim zagadnieniem indywidualnie. Raczej trzeba tu powiedzieć o wielu umysłach, przypadkach, zbiegach okoliczności, indywidualnych zdarzeniach i nagłych objawieniach. Geometria to nie jest jedynie matematyka. Natura i przestrzeń to nie tylko fizyczna rzeczywistość. Sama przestrzeń jest w ogóle dość skomplikowaną kwestią. Bo właściwie czym ta przestrzeń jest? Czy jest homogeniczna czy też jest zmienna? Czy tylko obserwator, czy też może jedynie praktyka definiują jej granice i jej postrzeganie? Sądzę, że istotnym wątkiem jest tutaj także odniesienie do rozważań na temat podstawowych problemów i idei, dążenie do poznania ich istoty, a także do całościowego pojmowania świata. Zrozumienie pojęcia natury, przestrzeni i – w tym kontekście – geometrii, wymaga czasem nieschematycznego sposobu myślenia. Czy zatem kreskomateria Pana Mikołajczyka jest myśleniem nieschematycznym? Tego nie wiem, choć zakładam – bazując na dysertacji doktoranta – że tak. Pomimo, że zaprezentowana przez Pana Mikołajczyka wykładnia teoretyczna dotycząca jego stosunku do przestrzeni i geometrii jest dobrze uzasadniona, to jednak bardziej zajmujące wydaje się to co dzieje się w samych obrazach. Osiem wielkoformatowych prac. Osiem światów. Osiem niezależnych – a może zależnych – bytów. Atrakcyjna technika, niesztampowe materiały, nieszablonowa forma, konsekwencja i mrówcza cierpliwość. Same pochwały i superlatywy. Cóż, tak. Ten cykl zrealizowany jest niezwykle biegle. Rzekłbym, wręcz ekspozycyjnie. Mamy tu wszystko co powoduje, że stajemy przed nim trochę bezradni. Bazując na naszym wyczuciu i poczuciu estetyki odbieramy go zapewne jako w pełni skończony, satysfakcjonujący widza i zapewne też autora. Mnie natomiast brakuje tu choćby odrobiny „błędu”. Odrobiny zawahania i niepewności. Tej chwili niewiedzy, przypadku i – czasem – zbiegu okoliczności. Tej nagłej, niezależnej od naszej wiedzy, iluminacji. Pan Mikołajczyk, moim zdaniem, buduje swój świat bez twórczej gorączki, bazując jedynie na jego matematycznej i organicznej strukturze. Jest to świat atrakcyjny, powabny i, w pewnym sensie, doskonały ale... cytując Paula Coelho: „Jeśli ktoś zbyt długo żyje w miejscu doskonałym, zaczyna się nudzić”.<sup>6</sup>

Reasumując. Doceniam walory tego doktoratu. Jego krystalicznie czystą, autorską autentyczność podpartą ściśle zdefiniowanym przez doktoranta teoretycznym fundamentem. Innymi słowy zaprezentowane dzieło, wraz z towarzyszącą mu dysertacją zawiera w sobie niewątpliwym potencjał emocjonalny i artystyczny. Stanowi też oryginalne rozwiązanie problemu twórczego. Mam również nadzieję, że w dalszej twórczości Pana Mikołajczyka, obok chłodnej analizy penetrowanego przez niego terytorium, pojawi się spontaniczna refleksja, nadająca jego wizji przestrzeni i natury bardziej afektywny wymiar.

## 5 Konkluzja

W każdej napisanej przeze mnie pozytywnej recenzji wyrażam opinię, że cenię bardzo artystów świadomych swoich twórczych wyborów. Artystów, którzy poszukują, którzy stawiają przed sobą nowe wyzwania. Ale i też artystów konsekwentnych. Artystów potrafiących umiejscowić swoje dzieło zarówno w kontekście użytych, i ciągle modernizowanych środków plastycznych, ale też artystów rozumiejących powody jego powstania. Jeśli towarzyszy temu jeszcze umiejętność samokrytycyzmu a plastyka obrazu wraz z jego uniwersalnym przekazem wnosi do sztuki nowe wartości, mamy wtedy do czynienia z dojrzałym twórcą.

Przedstawione dzieło *Przestrzenie kreskomaterii* wraz jego wykładnią teoretyczną, osiągnięcia twórcze Pana mgr. Marcina Mikołajczyka stanowią oryginalne dokonanie artystyczne oraz świadczą o tym, że doktorant wykazuje znaczną wiedzę teoretyczną w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie artystycznej sztuki pięknej.

Stwierdzam zatem, że przedstawiona przez Pana mgr. Marcina Mikołajczyka praca doktorska uzasadnia nadanie mu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie artystycznej sztuki pięknej.

*Jacek Staszewski*

<sup>1</sup> <http://mikofolio.blogspot.com/p/bio.html> (dostęp 15.05.2018 r.).

<sup>2</sup> Marcin Mikołajczyk, *Przestrzenie kreskomaterii*, rozprawa doktorska, Kielce 2018.

<sup>3</sup> Wacław Gołębowski, *Uczni w anegdocie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1968.

<sup>4</sup> Marcin Mikołajczyk, *Przestrzenie kreskomaterii*, rozprawa doktorska, Kielce 2018.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Paulo Coehlo, *Demon i panna Prym*, Wydawnictwo Drzewo Babel, Warszawa 2004.

### INFORMACJA O AUTORZE RECENZJI:

Dr hab. Jacek Staszewski, prof. ASP (ur. 1965) – malarz, rysownik, grafik, dydaktyk. Doktor habilitowany w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki pięknej. Profesor nadzwyczajny ASP w Warszawie. Studia w latach 1987-1992 w ASP w Warszawie na Wydziale Grafiki. Doktorat na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie w 2000 roku. Habilitacja na Wydziale Malarstwa i Grafiki ASP im. W. Strzebińskiego w Łodzi w 2008 roku. Prodziekan Wydziału Grafiki ASP w Warszawie na kadencje 2012-2016 i 2016-2020. Pełnomocnik Rektora ds. Kształcenia ASP w Warszawie na kadencje 2016-2020. Kierownik Katedry Malarstwa i Rysunku na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie na kadencje 2012-2016 i 2016-2020. Od 2010 roku prowadzi pracownię rysunku na Wydziale Grafiki warszawskiej ASP. Autor kilkunastu wystaw i tekstów krytycznych.